

Polska wrześniowa emigracja polityczna trafiła bezpośrednio po klęsce głównie do Rumunii. Polonica wydobyta z archiwum bońskiego MSZ rzucają na tę kartę historii uzupełniające światło.

STATNI prezydent Polski przedwrześniowej, Ignacy Mościcki, był właściwie jedynym dyktatorem sanacyjnym, który opuścił Rumunię nie przez zieloną granicę, lecz legalnie. Stało się to za zgodą najwyższych władz rumuńskich, jednocześnie bez wiedzy i na przekór woli Niemców. Berlin poinformowano dopiero post factum, kiedy Mościcki znajdował się już w drodze. Po przekroczeniu 17 września 1939 r. wraz z rządem granicy polsko-rumuńskiej, Mościckiego internowano w Bicz, gdzie oddano do jego dyspozycji pałacyk myśliwski króla Karola.

Starania Mościckiego o legalny wyjazd z Rumunii napotykały początkowo na opór Rumunów, a jeszcze bardziej zdecydowany — Niemców. Naciski zagranicznych protektorów polskiego prezydenta były jednakże częstsze niż czynione w interesie innych polskich dostojników, a zrzeczenie się przez Mościckiego ostatecznie — pismem z 30 września 1939 r. urzędu prezydenta, znacznie ułatwiło sprawę. W ten sposób stał się on bowiem osobą prywatną.

Gdy, w Paryżu, funkcję prezydenta przejął były wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz — zwielokrotnił u Rumunów

rumuńskie wyrażenie zgody, by Mościcki udał się do sanatorium w Szwajcarii, przy czym motywowano to ciężkim stanem jego zdrowia. Fabricius zapewniał wprawdzie, że uczynił ministrowi spraw zagranicznych Rumunii „gwałtowne wyrzuty”. „Na moje ironiczne pytanie, czy Rumuni zamierzają podobnie postąpić z Beckiem i z innymi członkami rządu, Gafencu odpowiedział, że coś takiego w ogóle nie wchodzi w rachubę”. Minister spraw zagranicznych Rzeszy, Ribbentrop, w odpowiedzi zalecił upomnieć Gafencu, że jeżeli jeszcze raz powtórzy się coś takiego, to Rumuni mogą oczekiwać poważnych konsekwencji.

Sekretarz stanu w berlińskim MSZ Ernst von Weizsäcker poinformował ze swej strony poselstwo niemieckie w Bernie, by zażądało od władz szwajcarskich dopilnowania, że Mościcki nie będzie prowadził tam żadnej działalności politycznej i nie opuści Szwajcarii. Tak też się stało. Mościcki przebywał w Szwajcarii do czasu zgonu, tj. do 2. X. 1946 r.

Wyjazd Ignacego Mościckiego nastąpił jeszcze w korzystnym okresie, kiedy faszysty rumuńscy przygotowali się dopiero do całkowitego przejęcia władzy. Sygnałem wywoławczym stało się zamordowanie przez faszystowską „Żelazną Gwardię” 21 września 1939 r. premiera Rumunii Armandu Calinescu. Całą tę operację, sterowaną zresztą z Berlina, zakończyło ogłoszenie przez generała Iona Antonescu dyktatury, zawieszenie konstytucji i rozpędzenie parlamentu. Na prośbę Antonescu do Rumunii wkroczyły wojska

Poselstwo w Bukareszcie Wilhelm Fabricius, depeszuując do Berlina o przeniesieniu Rydza-Śmigłego z Craiovej do letniej rezydencji patriarchy w Dragoslavelle pisał, że stało się tak, „ponieważ czuł się on rzekomo zagrożony przez internowanych tam również żołnierzy polskich”.

Samokrytyczna nuta przebiegała z wypowiedzi samego Rydza-Śmigłego. W willi rumuńskiego patriarchy Chritoma Mirona w Dragoslavelle napisał on 24 grudnia 1939 roku do Władysława Raczkiewicza m.in.: „Internowanie moje czyni mnie bezbronny i wszystkie winy można na mnie zwałić. Daleki jestem od prowadzenia polemiki na temat opinii publicznej i jej żądań. Konstytucyjnie akt mianowania teraz naczelnego wodza nie jest konieczny, tym bardziej, że i armia jeszcze nie zorganizowana. Więc chodzi o osądzenie mnie. Nie chciałbym utrudniać Panu sytuacji. Dlatego załączam dokument. Proszę zrobić, Panie Prezydencie, z nim to, co Panu sumienie wskazuje”.

Jeszcze w liście do prezydenta Raczkiewicza, noszącym datę 27. 10. 1939 r., Rydz-Śmigły zrezygnował ze stanowiska naczelnego wodza. „Wobec tego, że jestem internowany i pozbawiony wolności składam funkcję Naczelnego Wodza do dyspozycji Pana Prezydenta”.

Rezygnacja ta pozwoliła objąć to stanowisko generałowi Sikorskiemu, co z kolei praktycznie zamknęło Rydzowi drogę na Zachód, chociaż nie zostało do końca wyjaśnione, czy myślał on w ogóle o przedarciu się z Rumunii w kierunku zachodnim.

Krzysztofowi Niemcom (uciekł z pociągiem i przedostał się do Turcji).

Po upływie 8 dni od daty ucieczki poselstwo Fabricius informuje o niej Berlin. Nasuwa się logiczny wniosek, że Rumuni celowo trzymali fakt w tajemnicy przed Niemcami, zapewne licząc, że ucieczka nie powieści się, a więc lepiej nie przyznać się wobec Niemców do kolejnej kompromitacji.

Pierwszą w polskich źródłach niemiecką dokumentację

ucieczki Rydza-Śmigłego, przekazaną przez prof. Czesława Madajczyka (Wojskowy Przegląd Historyczny 1961/2) warto uzupełnić o archiwalia, zaczerpnięte z teczki „Buero des Staatssekretärs — Der Krieg tom 4” oraz z teczki „Inland-Geheim. Berichte zur Lage in und ueber Polen 1940—1944” (Archiwum bońskiego MSZ).

Na wiadomość o ucieczce Niemcy uruchomili wszelkie możliwe kanały, by przede wszystkim ustalić miejsce nowego pobytu Rydza-Śmigłego. Jak wynika jednak z załączonej dokumentacji, tropili uciekiniera po omacku, w dodatku w przeciwnym kierunku. Najprawdopodobniej stało się tak również dlatego, ponieważ celowo naprowadzano ich na fałszywy trop. Oto kilka sygnałów z poszukiwań niemieckich. W depeszy Fabriciusa adresowanej 23. 12. 1940 r. do SS Oberführera Heinricha Muellera z RSHA (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy) czytamy: „Rydz-Śmigły uciekł w piątek. Dotychczasowe dochodzenia nie dały wyników. Beck znajduje się jeszcze w Moruzow (pisownia niemiecka — E. G.). Straż wzmożono”.

27. 12. 1940 r. z Bukaresztu nadchodzi kolejny raport, tym razem od radcy kryminalnego Geisslera, przedstawiciela Gestapo w niemieckim poselstwie. Raport adresowany do SS Oberführera Muellera stwierdza, że „straż zgłosiła ucieczkę dopiero 18 grudnia. Prawdopodobnie przekupiono odpowiedzialnego oficera żandarmerii. Wraz z Rydzem uciekł pułkownik Wenda, były szef sztabu generalnego. Paul Wenda mieszka w Bukareszcie (już była w tym czasie w Budapeszcie — E. G.) Rue Fecka 41-VIII. Adres znalazł na jednej z kartek także internowanego polskiego oficera majora z otoczenia Rydza-Śmigłego, który jednak nie uciekł. Na kartce tej znajdowały się jeszcze następujące adresy, które być może okazały się w poszukiwaniach pomocne”. Następnie raport wymienia kilka adresów spisanych z tej kartki i dodaje, że policja rumuńska, która jednocześnie zastrzegła straż przed willą Becka przed Gestapo, przesłała

których miało ponoć natrafić na ślady naczelnego wodza wskazuje, że praktycznie nikt nieczemu bliżej nie wiedział, biegnąc przelożonych, bo jakąś aktywnością trzeba się było przecież wykazać. Obecności Rydza-Śmigłego spodziewano się dosłownie wszędzie, tylko nie w Polsce. Jeszcze półtora roku po jego ucieczce Niemcy nieświadomi, że już od pół roku nie żyje, nakazywali szukać jego domniemanej organizacji podziemnej w Polsce.

Rydz-Śmigły przedostał się późną jesienią 1941 r. z Węgier do Krakowa, a stamtąd do Warszawy. Od listopada 1941 r. podjął w Warszawie działalność konspiracyjną, usiłując skupić wokół siebie sympatyków. Zmarł nagle 2. 12. 1941 r. na atak serca.

Sprawy polskiego uchodźstwa

politycznego i wojskowego długo jeszcze miały absorbować uwagę Niemców i powodować zgrzyty w stosunkach Rumunia-Trzecia Rzesza. Pod datą 6 grudnia 1940 r. agent Himmlera w berlińskim MSZ Picot, redaguje kolejną notatkę dla szefa Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (SP i SD), w której przekazuje informację uzyskaną z rumuńskiego MSZ, iż były minister wojny Tadeusz Kasprzycki oraz generał policji Józef Kordian Zamorski internowani są nadal w Rumunii. Już jednak 12 grudnia 1940 r. nadchodzi z rumuńskiego MSZ kolejna informacja o tym, że „Zamorski wyjechał, bo nie był członkiem rządu”, a więc Rumuni nie byli zobowiązani go internować. Niemcy zareagowali na zniknięcie Zamorskiego ostrym wobec Rumunów protestem. Znacznie wcześniej, bo 21 czerwca 1940 r. uciekł z Rumunii przez Bułgarię na Błiski Wschód z fałszywym paszportem, były premier, gen. Felician Sławoj-Skłodkowski. Ambasadorem Rzeszy w Turcji Franz von Papen przekazał do Berlina dopiero pół roku później, bo 13 stycznia 1941 r. dawno już nieaktualną wiadomość, że według informacji jakie napłynęły z Istanbulu — „w Ankarze przebywa polski premier Skłodkowski”. Jak widać, wywiad niemiecki poruszał się po omacku, podobnie jak przy poszukiwaniu Rydza-Śmigłego.

Dalsza ofensywa sił faszystowskich w Rumunii, umacniająca jeszcze bardziej pozycję Niemców, komplikowała dodatkowo możliwości działania polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego, które rację dalszego istnienia uzasadniało wobec Rumunów licząc na tym terenie polskie

polityka

POLITYKA AMERYKAŃSKA WOBEC POLSKI

Każde z państw koalicji antyhitlerowskiej miało własny pogląd na miejsce i rolę Polski w powojennym świecie.

Prof. Longin Pastusiak poddał niezwykle głębokim studium politykę prezydenta F. D. Roosevelta wobec sprawy polskiej. Wbrew tytułowi nie jest to tylko obraz polityki amerykańskiej. Ukazana ona została na tle polityki innych państw, głównie W. Brytanii i ZSRR. Powstał więc plastyczny obraz złożonych dziejów sprawy polskiej w czasie ostatniej wojny.

Doniosłość i wartość tej pozycji polega na tym, że ujawnia ona niemal dzień po dniu kształtującą się aktualną linię polityczną Stanów Zjednoczonych wobec Polski, stanowisko zarówno prezydenta Roosevelta, jak i jego szefów i współpracowników. Jednocześnie ukazuje ona mechanizmy powstawania decyzji, gry dyplomatycznej, metod postępowania wobec sojuszników i przeciwników, uwarunkowań ogłaszanych i nie ogłaszanych dokumentów. Jest to tym bardziej wartościowe, że można spotkać obiegowe opinie jakże oderwane od rzeczywistości, oparte na stereotypach i mitach. Dotyczą one uproszczonych poglądów na stosunek Stanów Zjednoczonych do sprawy polskiej, z których wynikałoby, że Polska była głównym przedmiotem troski polityki amerykańskiej. Miała ona (polityka USA) inne, własne, ważniejsze problemy i zadania, których jednym z częściej była sprawa polska.

Bogato udokumentowana książka L. Pastusiaka pokazuje, że głównym motywem polityki zagranicznej każdego państwa jest jego interes narodowy (klasowy), własne cele na danym etapie i cele strategiczne. To ważny wniosek dotyczący oceny przeszłości, ale aktualny i dla teraźniejszości, uczący realizmu politycznego, skłaniający do stawiania pytań o motywów rzeczywiste, a nie tylko deklarowane.

Książka ukazuje cały mechanizm działania różnorodnych sił emigracyjnych: rządu gen. Sikorskiego, rządów następczych, sił sanacyjnych, różnych grup Polonii amerykańskiej, Polaków w ZSRR. Wiele nowych dokumentów i poglądów autor przedstawił

NIEMIECKA DOKUMENTACJA

„Polityka” Nr. 9, W-wa 28/II-1981

188

LOS Y MOŚCICKIEGO I RYDZA — ŚMIGŁEGO

EUGENIUSZ GUZ

zabiegi o wyjazd.

niemieckie, a 23. listopada 1940 r. podpisał on w Berlinie akt o przy- Udaną próbę ucieczki

zabiegi o wyjazd.

W rezultacie już 4 października poseł Rzeszy w Bukareszcie, Wilhelm Fabricius, mógł przekazać następującą relację ze swej rozmowy z premierem Rumunii, Constantinem Argetoianu. (Cytowana dokumentacja pochodzi z Archiwum berlińskiego MSZ).

„Premier poinformował mnie, że możemy być pewni, iż podjęte zostaną odpowiednie kroki, aby żaden internowany nie uciekł. Z osobistego polecenia króla premier chciał następnie u mnie wysłuchać, czy rząd Rzeszy nie mógłby wyrazić zgody, aby będący w podziemiu w kraju, całkowicie zatamany prezydent Mościcki, będący jako profesor Uniwersytetu we Fryburgu także obywatel szwajcarskim, mógł wyemigrować do Szwajcarii. Odpowiedziałem mu, że pytanie takie jest całkiem nie w porę i radziłbym mu w ogóle nie występować z tą sprawą. Wobec tego prosił, by uznać pytanie za niebryte i zastrzegł sobie prawo powrotu do tej sprawy w odpowiednim czasie. Odnosnie nowo utworzonego rządu polskiego w Paryżu, premier oświadczył, że Rumunia w żadnym wypadku rządu tego nie uzna”.

Kolejny sygnał Fabriciusa o naciągach rumuńskich w sprawie zgody na wyjazd Mościckiego do Szwajcarii przekazywany został do Berlina 11 października 1939 r. Berlin nie tylko nie odpowiedział negatywnie, przykazując Fabriciusowi, by stanowczo się temu sprzeciwił i ostrzegł Rumunów przed konsekwencjami.

Rumuni byli zapewne zaskoczeni, że nie otrzymywali słowa o zgodzie na nieskrępowany przejazd przez Rumunię polskiego rządu, aczkolwiek wyjaśniająco trzeba dodać, że na piśmie niczego strona polska od Rumunów nie otrzymała. Między innymi Beck utrzymuje w swoich pamiętnikach, że król Karol zaofiarował prezydentowi i rządowi polskiemu gościnę lub prawo przejazdu.

Szanse Mościckiego zwiększała i ta okoliczność, że w przeciwieństwie do innych, przede wszystkim Becka, którzy oficjalnie nie wyrzekli się kontynuowania na terenie Rumunii działalności politycznej, były prezydent usunął się całkowicie w zacisze.

25 grudnia 1939 r. poseł Fabricius przekazał Berlinowi otrzymaną od ministra spraw zagranicznych Grigore Gafencu informację, że władze

niemieckie, a 23 listopada 1940 r. podpisał on w Berlinie układ o przystąpieniu Rumunii do paktu Ost-

W klimacie nadzoru,

kontrolli, szczególnie surowej w odniesieniu do wojskowych, dostrzegali w Rumunii plany ucieczki marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego, byłego naczelnego wodza polskich sił zbrojnych. Przekroczył on granicę polsko-rumuńską 17 września 1939 r. razem z prezydentem i rządem. Został internowany najpierw w Craiovej, a stamtąd przeniesiony w październiku do Dragoslavei w Alpach Transylwańskich. Emigracyjny historyk Władysław Pobóg-Malinowski stwierdza, że obecność Rydza-Śmigłego na granicy polsko-rumuńskiej budziła wśród sanacyjnych dygnitarzy, gromadzących się na przejściu granicznym bardzo mieszane refleksje. Pisał on: „Dla marszałka Rydza nie miało znaczenia prócz głębokiego oburzenia, surowego potępienia i pogardy”. Historyk łagodzi następnie tę krytykę sugerując, że motywy decyzji Rydza-Śmigłego, by razem z rządem ratować się ucieczką, nie zostały do końca wyjaśnione. Dodajmy, że można się spotkać także z opinią, iż stosunkowo wczesne przybycie Rydza-Śmigłego na południowo-wschodnie rubieże Rzeczypospolitej wynikało z nie zrealizowanej nadziei na montowanie tam ostatniego frontu obrony kraju.

Specjalny pełnomocnik berlińskiego MSZ depešował 19 września 1939 r. z zajętych dopiero co przez Wehrmacht terenów na południu Polski, o nastrojach wśród wziętych do niewoli żołnierzy polskich: „Ucieczka Rydza-Śmigłego z kraju wywołała u polskich oficerów i żołnierzy głębokie rozgoryczenie. Rydz-Śmigły szybko opuścił Czerniowce, by uniknąć wszelkich pytań. Niektórzy polscy oficerowie zamierzają rozstrzelać zdradzieckiego marszałka. Szczególne rozgoryczenie panuje w jednostkach polskich z powodu postawy oficerów, którzy — gdy tylko sytuacja uległa pogorszeniu — rekwizowali wozy, samochody prywatne, ratując się nimi następnie przez granicę rumuńską wraz z rodzinami. Ucieczka ta zaczęła się już w połowie ubiegłego tygodnia i to na taką skalę, że we Lwowie wydano rozkaz, iż uciekającego oficera zastrzelić może każdy żołnierz.”

Udaną próbę ucieczki

poobraz Węgry do kraju Rydza-Śmigłego podjął 13 grudnia 1940 r. Z relacji majora Jerzego Krzeczowski, adiutanta marszałka znamy niektóre szczegóły. (Szymon Datner, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 2/1960).

Przebrany w kombinizon sarnochodowy, w rumuńskiej barankowej czapce na głowie, unosząc z sobą zdekontowaną buławę marszałkowską, z którą nie chciał się rozstać, o znalezisku Rydza-Śmigłego opisał samotnie ówerek. Dowódca oddziału żandarmerii, pilnującego dworu, w wigilię ucieczki został spity polską wyborową, po czym rozchorował się i nie opuszczał łóżka. Obu żandarmerów urzędujących w domu zagadano, tak że zbieg szczęśliwie uszedł tylnym wejściem, przedostał się przez druty kolczaste, szedł po strumieniu zbocz do pobliskiej rzeki, przekroczył ją w bród w przygotowanych w odpowiednim miejscu butach rybackich, przeszedł około półtora kilometra wzdłuż rzeki aż do szosy, skąd umówiony uprzednio samochód zawiózł go w stronę odległej granicy węgierskiej. Pozostali w dworze ludzie z otoczenia marszałka nieśli, zgodnie z ustalonym planem, starać się możliwie jak najdłużej nie dopuścić do odkrycia ucieczki, po czym sami mieli uciec i połączyć się z nim na granicy. Następnego dnia chory dowódca żandarmerii nie był w stanie przeprowadzić codziennej kontroli ani też jej nikomu innemu nie zezwolił. Umożliwiło to kolejną i w identyczny sposób dokonaną ucieczkę p. Zygmunt Wendy. Dołączył do niego kierowca, „Henryk K.”, który jako osoba cywilna miał prawo legalnego wychodzenia poza druty. Pozostali, m. in. Krzeczowski i kamerdyner Feliks spalili stopy pozostawionych dokumentów, a Krzeczowski ubrany w pelerynę i czapkę marszałka odbył, zarówno pierwszego jak i drugiego wieczoru tradycyjny spacer po balkonie na oczach rumuńskich strażników. Ucieczka została odkryta na trzeci dzień, gdy porucznik żandarmerii wytrzeźwiał. Majora aresztowano i przesłuchano na miejscu, a następnie przewieziono do Bukaresztu i ponownie długo przesłuchiowano. Porucznik żandarmerii został aresztowany, zdegradowany i skazany na 5 lat więzienia. Dyktator rumuński, Antonescu wydał

poorzą rumuński, która jednocześnie zastrzeliła straż przed willą Becka, prosi Gestapo o pomoc w ściganiu Rydza-Śmigłego.

Do berlińskiego MSZ w dalszym ciągu nadchodziły sygnały o przypuszczalnej kryjówce Śmigłego. Według jednego agentów znajduje się on w Budapeszcie, według innych w Istambule. Budapeszt jako przypuszczalny punkt docelowy wyznaczenia policja rumuńska. Ambasador niemiecki w Ankarze Franz von Papen informuje 13. I. 1941 r., że wprawdzie dokładnie nie wiadomo gdzie Rydz-Śmigły się w tej chwili znajduje, lecz „jego obecność w Turcji została jednoznacznie potwierdzona”. W kolejnej depešy z tego samego dnia von Papen utrzymuje, że Rydz-Śmigły miał zamieszkać u pewnej rodziny. 28. I. 1941 r. nadchodzi kolejna depeša z Ankar, w której czytamy: „Według poufnych informacji tureckiej policji politycznej, Rydz-Śmigły opuścił 21. I. 1941 r. Turcję udając się via Irak w kierunku Palestyny. Poprzednio ukrywał się przez kilka dni w ambasadzie polskiej w Ankarze”.

7. I. 1941 r. Berlin otrzymuje z Budapesztu zapewnienie od wiceministra spraw zagranicznych rządu węgierskiego, że Rydz-Śmigły nie dotarł jeszcze na Węgry. Poszukiwania Śmigłego ciągnęły się jeszcze długo. Pod datą 21. III. 1941 r. znajdujemy następujące pismo oficjalne, przekazane Muellerowi przez agenta SS w MSZ, Picota: „Jak informuje ambasada niemiecka w Ankarze, według niepotwierdzonych danych Rydz-Śmigły przebywał przez kilka dni w Istambule, skąd udał się w dalszą podróż na półwysp Anatolia. Dokładne miejsce jego pobytu nie jest ambasadzie znane. W każdym razie Rydz-Śmigły miał przebywać w Ankarze. Ambasada niemiecka w Ankarze otrzymała polecenie, by zwróciła się do rządu tureckiego o aresztowanie Rydza-Śmigłego. Turcja jako kraj nie uczestniczący w wojnie, zobowiązana jest międzynarodowo-prawnie internować go jako polskiego wojskowego, gdyby nie chciała przekazać go Rumunii”.

Policja rumuńska zwróciła się do Gestapo z prośbą o pomoc w poszukiwaniu Rydza-Śmigłego. Gen. Antonescu początkowo przypuszczał, iż Rydz-Śmigły ukrył się w poselstwie angielskim lub chilijskim w Bukareszcie. Niemcy typowali Bułgarię, Jugosławię, Węgry. Ta niesamowita wręcz mnogość miejsc, w

istnienia uzasadniała wobec Rumunów licznym na tym terenie polskimi uchodźstwem. 6 listopada 1940 r. personel ambasady pod przewodnictwem ambasadora Raczynskiego opuszcza Rumunię. Nieco wcześniej pod datą 1 listopada 1940 r. znajdujemy informację Fabriciusa przekazaną berlińskiemu MSZ: „Minister spraw zagranicznych Sturda powiadomił mnie, że ambasador Polski wraz z personelem zamierza opuścić Rumunię. Odjazd uzależnia jednak od prawa przekazania pozostałych tu Polaków pod ochroną poselstwa chilijskiego. Zaproponowałem ministrowi, by ochroną Polaków przejęło rumuńskie MSZ, który to projekt odrzucił, ponieważ Rumunia nie może i nie chce trzymać polskich uchodźców, a pozbędzie się ich łciwiej, gdy będą traktowani jako przestępcy znajdujący się pod zagraniczną ochroną”.

Ostatecznie pewne funkcję opiekunkę w sprawach polskich przedstawicielstwo chilijskie jednak zachowało, mimo protestu posła Fabriciusa.

Postawienie przez Niemców mocno stopy w Rumunii ułatwiło im podjęcie z kolei pertraktacji o przekazanie pozostałych jeszcze internowanych Polaków do obozów i oflagów niemieckich, z wyłączeniem członków rządu. Krok taki oznaczał nie tylko całkowite złamanie zobowiązań sojuszniczych, lecz również przyjęcie przez Rumunię formuły neutralności. Była to już jednak inna Rumunia niż ta, która w 1939 r. przyjmowała polskich uchodźców.

Reasumując, można — jak sądzę — bez obawy popełnienia większego błędu stwierdzić, że Rumuni manewrowali w całej tej problematyce bardzo elastycznie, pozorując kiedy trzeba wobec Niemców lojalność, temperując ich wybuchowość uspokajającymi zapewnieniami, gdy tymczasem liczba polskich uchodźców, zarówno cywilnych jak wojskowych, w ich obozach stale topniała. Podobnie zresztą postąpili Rumuni w sprawie polskiego złota, uspokajając Niemców, że zostało zarekwirowane, gdy tymczasem pozwolili je wywieźć bezpiecznie na Zachód. Sytuacja uległa natomiast wyraźnie zmianie na korzyść Niemców, gdy kraj ten opanowali całkowicie rodzimi faszysti.

ZSRR. Wiele nowych dokumentów i poglądów autor prezentuje po raz pierwszy w Polsce. Również stanowisko prezydenta Roosevelta, różnych sił i grup nacjonalistycznych, wojskowych i dyplomatów podlegało ewolucji. Potrzeby i wymogi kampanii wyborczej w USA też wpływały na stosunek do sprawy polskiej. Interesującą ukazaną jest linia polityków brytyjskich. W jednym okresie akcent w rozgrywkach z ZSRR kładziony był na sprawie stosunku do granicy wschodniej, w końcowym etapie wojny — wiele czasu poświęcano przebiegowi zachodniej granicy Polski i utworzeniu reprezentatywnego rządu polskiego.

Głębsza refleksja wskazuje, że sprawa polska rozstrzygnięta się na froncie wschodnim przy decydującym wsparciu i poparciu sojusznika radzieckiego.

Kiedy czytamy książkę L. Pastusiaka w 35 lat po zakończeniu wojny, to jakże inaczej odbieramy słowa prezydenta Roosevelta, iż „kwestia polska w ciągu pięciu wieków przetrwała świat o ból głowy”. Dopiero w ludowym kształcie ustrojowym Polska nikogo już nie przyprawia o ból głowy i sama wnosi ważki wkład do pokojowego współżycia narodów, szczególnie tu, w Europie.

W pracy znajduje się też obszerna relacja o stanowisku przedstawicieli różnych grup Polonii amerykańskiej, jej działaczy zarówno postępowych, jak i o poglądach konserwatywnych. Polonia ta zasilała szeregi oddziałów polskich na Zachodzie, okazywała pomoc materialną Polakom rozsiadłym po całym świecie. Stanowiła poważną grupę nacisku na rząd amerykański, na prezydenta. Są to sprawy mniej znane i dlatego czytelnik spotka tu nowe nazwiska, organizacje i ich poglądy.

Książka Longina Pastusiaka stanowi poważne studium przydatne dla wszystkich, którzy badają dzieje ojczyzny. Ułatwia również zrozumienie wielu mechanizmów współczesnej polityki zagranicznej.

CZESŁAW MOJSIEWICZ

Longin Pastusiak: Roosevelt a sprawa polska 1939-1945. KIW, 1980, s. 444, 70 zł.

REDAGUJE KOLEGIUM: Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny), Józef Białki (red. naczelny).

RED. GRAFICZNY: Robert Sobiechowski, RED. TECHNICZNY: Wiesław Dubicki.

ADRES REDAKCJI: ul. St. Dubolskiego 10, 01-182 Warszawa; telef. 81-25-46. Telef. centrala 38-30-41, do 9, redaktor naczelny: 38-34-91, 1 z-ca red. naczelny: 38-30-91, 11 z-ca red. naczelny: 38-17-91, sekretarz redakcji i administracji: 38-35-91, 11 sekretarz redakcji: 38-43-91, 12 sekretarz redakcji: 38-43-91, 13 sekretarz redakcji: 38-43-91, 14 sekretarz redakcji: 38-43-91, 15 sekretarz redakcji: 38-43-91, 16 sekretarz redakcji: 38-43-91, 17 sekretarz redakcji: 38-43-91, 18 sekretarz redakcji: 38-43-91, 19 sekretarz redakcji: 38-43-91, 20 sekretarz redakcji: 38-43-91, 21 sekretarz redakcji: 38-43-91, 22 sekretarz redakcji: 38-43-91, 23 sekretarz redakcji: 38-43-91, 24 sekretarz redakcji: 38-43-91, 25 sekretarz redakcji: 38-43-91, 26 sekretarz redakcji: 38-43-91, 27 sekretarz redakcji: 38-43-91, 28 sekretarz redakcji: 38-43-91, 29 sekretarz redakcji: 38-43-91, 30 sekretarz redakcji: 38-43-91, 31 sekretarz redakcji: 38-43-91, 32 sekretarz redakcji: 38-43-91, 33 sekretarz redakcji: 38-43-91, 34 sekretarz redakcji: 38-43-91, 35 sekretarz redakcji: 38-43-91, 36 sekretarz redakcji: 38-43-91, 37 sekretarz redakcji: 38-43-91, 38 sekretarz redakcji: 38-43-91, 39 sekretarz redakcji: 38-43-91, 40 sekretarz redakcji: 38-43-91, 41 sekretarz redakcji: 38-43-91, 42 sekretarz redakcji: 38-43-91, 43 sekretarz redakcji: 38-43-91, 44 sekretarz redakcji: 38-43-91, 45 sekretarz redakcji: 38-43-91, 46 sekretarz redakcji: 38-43-91, 47 sekretarz redakcji: 38-43-91, 48 sekretarz redakcji: 38-43-91, 49 sekretarz redakcji: 38-43-91, 50 sekretarz redakcji: 38-43-91, 51 sekretarz redakcji: 38-43-91, 52 sekretarz redakcji: 38-43-91, 53 sekretarz redakcji: 38-43-91, 54 sekretarz redakcji: 38-43-91, 55 sekretarz redakcji: 38-43-91, 56 sekretarz redakcji: 38-43-91, 57 sekretarz redakcji: 38-43-91, 58 sekretarz redakcji: 38-43-91, 59 sekretarz redakcji: 38-43-91, 60 sekretarz redakcji: 38-43-91, 61 sekretarz redakcji: 38-43-91, 62 sekretarz redakcji: 38-43-91, 63 sekretarz redakcji: 38-43-91, 64 sekretarz redakcji: 38-43-91, 65 sekretarz redakcji: 38-43-91, 66 sekretarz redakcji: 38-43-91, 67 sekretarz redakcji: 38-43-91, 68 sekretarz redakcji: 38-43-91, 69 sekretarz redakcji: 38-43-91, 70 sekretarz redakcji: 38-43-91, 71 sekretarz redakcji: 38-43-91, 72 sekretarz redakcji: 38-43-91, 73 sekretarz redakcji: 38-43-91, 74 sekretarz redakcji: 38-43-91, 75 sekretarz redakcji: 38-43-91, 76 sekretarz redakcji: 38-43-91, 77 sekretarz redakcji: 38-43-91, 78 sekretarz redakcji: 38-43-91, 79 sekretarz redakcji: 38-43-91, 80 sekretarz redakcji: 38-43-91, 81 sekretarz redakcji: 38-43-91, 82 sekretarz redakcji: 38-43-91, 83 sekretarz redakcji: 38-43-91, 84 sekretarz redakcji: 38-43-91, 85 sekretarz redakcji: 38-43-91, 86 sekretarz redakcji: 38-43-91, 87 sekretarz redakcji: 38-43-91, 88 sekretarz redakcji: 38-43-91, 89 sekretarz redakcji: 38-43-91, 90 sekretarz redakcji: 38-43-91, 91 sekretarz redakcji: 38-43-91, 92 sekretarz redakcji: 38-43-91, 93 sekretarz redakcji: 38-43-91, 94 sekretarz redakcji: 38-43-91, 95 sekretarz redakcji: 38-43-91, 96 sekretarz redakcji: 38-43-91, 97 sekretarz redakcji: 38-43-91, 98 sekretarz redakcji: 38-43-91, 99 sekretarz redakcji: 38-43-91, 100 sekretarz redakcji: 38-43-91, 101 sekretarz redakcji: 38-43-91, 102 sekretarz redakcji: 38-43-91, 103 sekretarz redakcji: 38-43-91, 104 sekretarz redakcji: 38-43-91, 105 sekretarz redakcji: 38-43-91, 106 sekretarz redakcji: 38-43-91, 107 sekretarz redakcji: 38-43-91, 108 sekretarz redakcji: 38-43-91, 109 sekretarz redakcji: 38-43-91, 110 sekretarz redakcji: 38-43-91, 111 sekretarz redakcji: 38-43-91, 112 sekretarz redakcji: 38-43-91, 113 sekretarz redakcji: 38-43-91, 114 sekretarz redakcji: 38-43-91, 115 sekretarz redakcji: 38-43-91, 116 sekretarz redakcji: 38-43-91, 117 sekretarz redakcji: 38-43-91, 118 sekretarz redakcji: 38-43-91, 119 sekretarz redakcji: 38-43-91, 120 sekretarz redakcji: 38-43-91, 121 sekretarz redakcji: 38-43-91, 122 sekretarz redakcji: 38-43-91, 123 sekretarz redakcji: 38-43-91, 124 sekretarz redakcji: 38-43-91, 125 sekretarz redakcji: 38-43-91, 126 sekretarz redakcji: 38-43-91, 127 sekretarz redakcji: 38-43-91, 128 sekretarz redakcji: 38-43-91, 129 sekretarz redakcji: 38-43-91, 130 sekretarz redakcji: 38-43-91, 131 sekretarz redakcji: 38-43-91, 132 sekretarz redakcji: 38-43-91, 133 sekretarz redakcji: 38-43-91, 134 sekretarz redakcji: 38-43-91, 135 sekretarz redakcji: 38-43-91, 136 sekretarz redakcji: 38-43-91, 137 sekretarz redakcji: 38-43-91, 138 sekretarz redakcji: 38-43-91, 139 sekretarz redakcji: 38-43-91, 140 sekretarz redakcji: 38-43-91, 141 sekretarz redakcji: 38-43-91, 142 sekretarz redakcji: 38-43-91, 143 sekretarz redakcji: 38-43-91, 144 sekretarz redakcji: 38-43-91, 145 sekretarz redakcji: 38-43-91, 146 sekretarz redakcji: 38-43-91, 147 sekretarz redakcji: 38-43-91, 148 sekretarz redakcji: 38-43-91, 149 sekretarz redakcji: 38-43-91, 150 sekretarz redakcji: 38-43-91, 151 sekretarz redakcji: 38-43-91, 152 sekretarz redakcji: 38-43-91, 153 sekretarz redakcji: 38-43-91, 154 sekretarz redakcji: 38-43-91, 155 sekretarz redakcji: 38-43-91, 156 sekretarz redakcji: 38-43-91, 157 sekretarz redakcji: 38-43-91, 158 sekretarz redakcji: 38-43-91, 159 sekretarz redakcji: 38-43-91, 160 sekretarz redakcji: 38-43-91, 161 sekretarz redakcji: 38-43-91, 162 sekretarz redakcji: 38-43-91, 163 sekretarz redakcji: 38-43-91, 164 sekretarz redakcji: 38-43-91, 165 sekretarz redakcji: 38-43-91, 166 sekretarz redakcji: 38-43-91, 167 sekretarz redakcji: 38-43-91, 168 sekretarz redakcji: 38-43-91, 169 sekretarz redakcji: 38-43-91, 170 sekretarz redakcji: 38-43-91, 171 sekretarz redakcji: 38-43-91, 172 sekretarz redakcji: 38-43-91, 173 sekretarz redakcji: 38-43-91, 174 sekretarz redakcji: 38-43-91, 175 sekretarz redakcji: 38-43-91, 176 sekretarz redakcji: 38-43-91, 177 sekretarz redakcji: 38-43-91, 178 sekretarz redakcji: 38-43-91, 179 sekretarz redakcji: 38-43-91, 180 sekretarz redakcji: 38-43-91, 181 sekretarz redakcji: 38-43-91, 182 sekretarz redakcji: 38-43-91, 183 sekretarz redakcji: 38-43-91, 184 sekretarz redakcji: 38-43-91, 185 sekretarz redakcji: 38-43-91, 186 sekretarz redakcji: 38-43-91, 187 sekretarz redakcji: 38-43-91, 188 sekretarz redakcji: 38-43-91, 189 sekretarz redakcji: 38-43-91, 190 sekretarz redakcji: 38-43-91, 191 sekretarz redakcji: 38-43-91, 192 sekretarz redakcji: 38-43-91, 193 sekretarz redakcji: 38-43-91, 194 sekretarz redakcji: 38-43-91, 195 sekretarz redakcji: 38-43-91, 196 sekretarz redakcji: 38-43-91, 197 sekretarz redakcji: 38-43-91, 198 sekretarz redakcji: 38-43-91, 199 sekretarz redakcji: 38-43-91, 200 sekretarz redakcji: 38-43-91, 201 sekretarz redakcji: 38-43-91, 202 sekretarz redakcji: 38-43-91, 203 sekretarz redakcji: 38-43-91, 204 sekretarz redakcji: 38-43-91, 205 sekretarz redakcji: 38-43-91, 206 sekretarz redakcji: 38-43-91, 207 sekretarz redakcji: 38-43-91, 208 sekretarz redakcji: 38-43-91, 209 sekretarz redakcji: 38-43-91, 210 sekretarz redakcji: 38-43-91, 211 sekretarz redakcji: 38-43-91, 212 sekretarz redakcji: 38-43-91, 213 sekretarz redakcji: 38-43-91, 214 sekretarz redakcji: 38-43-91, 215 sekretarz redakcji: 38-43-91, 216 sekretarz redakcji: 38-43-91, 217 sekretarz redakcji: 38-43-91, 218 sekretarz redakcji: 38-43-91, 219 sekretarz redakcji: 38-43-91, 220 sekretarz redakcji: 38-43-91, 221 sekretarz redakcji: 38-43-91, 222 sekretarz redakcji: 38-43-91, 223 sekretarz redakcji: 38-43-91, 224 sekretarz redakcji: 38-43-91, 225 sekretarz redakcji: 38-43-91, 226 sekretarz redakcji: 38-43-91, 227 sekretarz redakcji: 38-43-91, 228 sekretarz redakcji: 38-43-91, 229 sekretarz redakcji: 38-43-91, 230 sekretarz redakcji: 38-43-91, 231 sekretarz redakcji: 38-43-91, 232 sekretarz redakcji: 38-43-91, 233 sekretarz redakcji: 38-43-91, 234 sekretarz redakcji: 38-43-91, 235 sekretarz redakcji: 38-43-91, 236 sekretarz redakcji: 38-43-91, 237 sekretarz redakcji: 38-43-91, 238 sekretarz redakcji: 38-43-91, 239 sekretarz redakcji: 38-43-91, 240 sekretarz redakcji: 38-43-91, 241 sekretarz redakcji: 38-43-91, 242 sekretarz redakcji: 38-43-91, 243 sekretarz redakcji: 38-43-91, 244 sekretarz redakcji: 38-43-91, 245 sekretarz redakcji: 38-43-91, 246 sekretarz redakcji: 38-43-91, 247 sekretarz redakcji: 38-43-91, 248 sekretarz redakcji: 38-43-91, 249 sekretarz redakcji: 38-43-91, 250 sekretarz redakcji: 38-43-91, 251 sekretarz redakcji: 38-43-91, 252 sekretarz redakcji: 38-43-91, 253 sekretarz redakcji: 38-43-91, 254 sekretarz redakcji: 38-43-91, 255 sekretarz redakcji: 38-43-91, 256 sekretarz redakcji: 38-43-91, 257 sekretarz redakcji: 38-43-91, 258 sekretarz redakcji: 38-43-91, 259 sekretarz redakcji: 38-43-91, 260 sekretarz redakcji: 38-43-91, 261 sekretarz redakcji: 38-43-91, 262 sekretarz redakcji: 38-43-91, 263 sekretarz redakcji: 38-43-91, 264 sekretarz redakcji: 38-43-91, 265 sekretarz redakcji: 38-43-91, 266 sekretarz redakcji: 38-43-91, 267 sekretarz redakcji: 38-43-91, 268 sekretarz redakcji: 38-43-91, 269 sekretarz redakcji: 38-43-91, 270 sekretarz redakcji: 38-43-91, 271 sekretarz redakcji: 38-43-91, 272 sekretarz redakcji: 38-43-91, 273 sekretarz redakcji: 38-43-91, 274 sekretarz redakcji: 38-43-91, 275 sekretarz redakcji: 38-43-91, 276 sekretarz redakcji: 38-43-91, 277 sekretarz redakcji: 38-43-91, 278 sekretarz redakcji: 38-43-91, 279 sekretarz redakcji: 38-43-91, 280 sekretarz redakcji: 38-43-91, 281 sekretarz redakcji: 38-43-91, 282 sekretarz redakcji: 38-43-91, 283 sekretarz redakcji: 38-43-91, 284 sekretarz redakcji: 38-43-91, 285 sekretarz redakcji: 38-43-91, 286 sekretarz redakcji: 38-43-91, 287 sekretarz redakcji: 38-43-91, 288 sekretarz redakcji: 38-43-91, 289 sekretarz redakcji: 38-43-91, 290 sekretarz redakcji: 38-43-91, 291 sekretarz redakcji: 38-43-91, 292 sekretarz redakcji: 38-43-91, 293 sekretarz redakcji: 38-43-91, 294 sekretarz redakcji: 38-43-91, 295 sekretarz redakcji: 38-43-91, 296 sekretarz redakcji: 38-43-91, 297 sekretarz redakcji: 38-43-91, 298 sekretarz redakcji: 38-43-91, 299 sekretarz redakcji: 38-43-91, 300 sekretarz redakcji: 38-43-91, 301 sekretarz redakcji: 38-43-91, 302 sekretarz redakcji: 38-43-91, 303 sekretarz redakcji: 38-43-91, 304 sekretarz redakcji: 38-43-91, 305 sekretarz redakcji: 38-43-91, 306 sekretarz redakcji: 38-43-91, 307 sekretarz redakcji: 38-43-91, 308 sekretarz redakcji: 38-43-91, 309 sekretarz redakcji: 38-43-91, 310 sekretarz redakcji: 38-43-91, 311 sekretarz redakcji: 38-43-91, 312 sekretarz redakcji: 38-43-91, 313 sekretarz redakcji: 38-43-91, 314 sekretarz redakcji: 38-43-91, 315 sekretarz redakcji: 38-43-91, 316 sekretarz redakcji: 38-43-91, 317 sekretarz redakcji: 38-43-91, 318 sekretarz redakcji: 38-43-91, 319 sekretarz redakcji: 38-43-91, 320 sekretarz redakcji: 38-43-91, 321 sekretarz redakcji: 38-43-91, 322 sekretarz redakcji: 38-43-91, 323 sekretarz redakcji: 38-43-91, 324 sekretarz redakcji: 38-43-91, 325 sekretarz redakcji: 38-43-91, 326 sekretarz redakcji: 38-43-91, 327 sekretarz redakcji: 38-43-91, 328 sekretarz redakcji: 38-43-91, 329 sekretarz redakcji: 38-43-91, 330 sekretarz redakcji: 38-43-91, 331 sekretarz redakcji: 38-43-91, 332 sekretarz redakcji: 38-43-91, 333 sekretarz redakcji: 38-43-91, 334 sekretarz redakcji: 38-43-91, 335 sekretarz redakcji: 38-43-91, 336 sekretarz redakcji: 38-43-91, 337 sekretarz redakcji: 38-43-91, 338 sekretarz redakcji: 38-43-91, 339 sekretarz redakcji: 38-43-91, 340 sekretarz redakcji: 38-43-91, 341 sekretarz redakcji: 38-43-91, 342 sekretarz redakcji: 38-43-91, 343 sekretarz redakcji: 38-43-91, 344 sekretarz redakcji: 38-43-91, 345 sekretarz redakcji: 38-43-91, 346 sekretarz redakcji: 38-43-91, 347 sekretarz redakcji: 38-43-91, 348 sekretarz redakcji: 38-43-91, 349 sekretarz redakcji: 38-43-91, 350 sekretarz redakcji: 38-43-91, 351 sekretarz redakcji: 38-43-91, 352 sekretarz redakcji: 38-43-91, 353 sekretarz redakcji: 38-43-91, 354 sekretarz redakcji: 38-43-91, 355 sekretarz redakcji: 38-43-91, 356 sekretarz redakcji: 38-43-91, 357 sekretarz redakcji: 38-43-91, 358 sekretarz redakcji: 38-43-91, 359 sekretarz redakcji: 38-43-91, 360 sekretarz redakcji: 38-43-91, 361 sekretarz redakcji: 38-43-91, 362 sekretarz redakcji: 38-43-91, 363 sekretarz redakcji: 38-43-91, 364 sekretarz redakcji: 38-43-91, 365 sekretarz redakcji: 38-43-91, 366 sekretarz redakcji: 38-43-91, 367 sekretarz redakcji: 38-43-91, 368 sekretarz redakcji: 38-43-91, 369 sekretarz redakcji: 38-43-91, 370 sekretarz redakcji: 38-43-91, 371 sekretarz redakcji: 38-43-91, 372 sekretarz redakcji: 38-43-91, 373 sekretarz redakcji: 38-43-91, 374 sekretarz redakcji: 38-43-91, 375 sekretarz redakcji: 38-43-91, 376 sekretarz redakcji: 38-43-91, 377 sekretarz redakcji: 38-43-91, 378 sekretarz redakcji: 38-43-91, 379 sekretarz redakcji: 38-43-91, 380 sekretarz redakcji: 38-43-91, 381 sekretarz redakcji: 38-43-91, 382 sekretarz redakcji: 38-43-91, 383 sekretarz redakcji: 38-43-91, 384 sekretarz redakcji: 38-43-91, 385 sekretarz redakcji: 38-43-91, 386 sekretarz redakcji: 38-43-91, 387 sekretarz redakcji: 38-43-91, 388 sekretarz redakcji: 38-43-91, 389 sekretarz redakcji: 38-43-91, 390 sekretarz redakcji: 38-43-91, 391 sekretarz redakcji: 38-43-91, 392 sekretarz redakcji: 38-43-91, 393 sekretarz redakcji: 3